

Protokół Nr 28  
z posiedzenia Komisji Gospodarczo-Finansowej z dnia 01.06.2017r.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli członkowie Komisji Gospodarczo-Finansowej obecni zgodnie z załączoną listą obecności stanowiącą zał. nr 1 do niniejszego protokołu oraz przedstawiciele Urzędu Gminy: Wójt Gminy Pabianice H. Gajda, Skarbnik Gminy M. Nowicka oraz inspektor H. Madejski.

Posiedzeniu Komisji przewodniczył Przewodniczący Komisji Gospodarczo-Finansowej M. Gryska.

**Tematem posiedzenia było: zapoznanie się z koncepcją naprawy drogi przez Górkę Pabianicką tzw. Poduchowną.**

Przewodniczący powitał zebranych, przedstawił tematykę spotkania i przekazał głos Wójtowi, który z kolei poinformował, że w pierwszej kolejności Skarbnik przedstawi środki jakimi w obecnej chwili dysponuje.

Skarbnik poinformowała, że nadwyżka budżetowa z lat ubiegłych wynosi 4.784.277,61 zł, a z roku 2016: 566.130,42 zł, co daje łącznie 5.350.408,03 zł. Część tej nadwyżki została już rozdysponowana, tj. w kwocie 2.662.908,88 zł. Kwota, która pozostała to 2.687.499,15 zł. Planowany kredyt wynosi 2.793.687,69 zł. Jeżeli jednak kredyt nie zostanie zaciągnięty to kwota nadwyżki, która pozostała powinna zostać przeznaczona na deficyt budżetowy. Gmina ma otrzymać dofinansowanie w związku z budową dróg w ul. Stadionowej i Żłotej, ale rozliczenie tej inwestycji planowane jest w 2018r., dlatego jest mało prawdopodobne, że środki gmina otrzyma w bieżącym roku. Wolne środki to kwota 1.571.680,40 zł, z czego rozdysponowano w 2017r.: 1.371.999,33 zł. Pozostała więc kwota 199.681,07 zł. 400.000 zł będzie z umorzenia pożyczki.

W dalszej kolejności głos zabrał Wójt, który wyjaśnił, że dokonano analizy pod względem możliwości wykonania:

1. nakładki asfaltowej w miejscowości Górkę Pabianicką tzw. Poduchowna;
2. chodnika w miejscowości Konin wraz z odwodnieniem;
3. rozbudowy drogi wewnętrznej w miejscowości Rydzyny działka nr 61/2;
4. nakładki bitumicznej na drodze gminnej nr 108023E w miejscowości Pawlikowice od skrzyżowania z drogą powiatową do lasu.

Następnie przedstawił możliwości naprawy drogi przez Górkę Pabianicką tzw. Poduchowną. Informacja w tym zakresie stanowi zał. nr 2 do protokołu.

Po przedstawieniu powyższego Przewodniczący rozpoczął dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał radny Ł. Drewniak, który pytał o koszty.

Wójt odpowiedział, że projekt uproszczony kosztowałby ok. 10 tys. zł dla wykonania nakładki w obrębie tego, co obecnie tam jest.

Radny wyraził opinię, że to jest zbyt mało, ponieważ w obecnym czasie nie buduje się dróg 3 m. Nawet samochody osobowe nie są w stanie wyminąć się na tej drodze. Jeżeli ma być wykonane odwodnienie, to i tak trzeba będzie na pewnym odcinku przejąć grunt od właścicieli. Wątpił przy tym, że uda się wykonać dokumentację projektową za taką kwotę przy zgłoszeniu. Przypuszczał, że

projektant wskazywał taką kwotę do wykonania koncepcji, w którym kierunku należy iść, ile gruntu przejąć, aby zrealizować inwestycję.

W związku z powyższymi wątpliwościami na posiedzenie Komisji poproszony o obecność został inspektor H. Madejski.

Inspektor został poproszony o wyjaśnienie, czy w przypadku wykonania dokumentacji uproszczonej będzie można wykonać naprawę drogi, czy konieczne będzie jeszcze dokonanie zgłoszenia do Starostwa Powiatowego.

Inspektor odpowiedział, że w przypadku wykonywania dokumentacji uproszczonej na wykonanie nakładki asfaltowej na istniejącej nawierzchni wraz z utwardzeniem poboczy należy taką inwestycję zgłosić do Starostwa. Koszt wykonania dokumentacji uproszczonej powinien zamknąć się w granicach 12-13 tys. zł, ale ostateczny głos w tej sprawie należy do projektanta.

Radny K. Kowalski wysnuł wniosek z informacji przedstawionej przez Wójta, że są dwa warianty: wykonanie naprawy w ramach istniejącej szerokości drogi lub wariant „bezpieczniejszy”, czyli wraz z odwodnieniem. Jak wyglądałaby sytuacja w drugim wariantcie. Rozumiał, że przejęcie gruntów by kosztowało, konieczne byłoby wykonanie dokumentacji projektowej i również byłby większy koszt realizacji.

W tym miejscu do dyskusji włączył się Przewodniczący M. Gryśka, który uzyskał informację, że dla tego obszaru została podjęta uchwała o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dlatego podejmowanie większej inwestycji nie ma sensu. Dopiero plan wskaże jaki będzie układ komunikacyjny. W związku z powyższym uważał, że są dwie możliwości: albo należy poczekać na plan, albo wykonać naprawę w ramach istniejących szerokości. Jego zdaniem należałoby w miarę szybko dokonać tej naprawy. Jeżeli natomiast myśli się o większych inwestycjach w tym zakresie, to należy poczekać na plan.

Radny Ł. Drewniak był zdania, że przebudowa drogi nie wiąże się w żaden sposób z planem miejscowym. Jego zdaniem to dwie różne sprawy. W obecnym planie droga ma szerokość 15 m, a w przyszłym ma mieć 10 m. Zgodnie ze studium układ komunikacyjny pozostaje bez zmian. Z rozmów z mieszkańcami wynika, że w nowym planie nie pojawią się nowe drogi, które wchodziłyby w drogę istniejącą. Stwierdził, że planowana droga ma być w innym miejscu, jednocześnie wskazał jej usytuowanie. Drogi wewnętrzne to już kwestia porozumienia między mieszkańcami.

Przewodniczący odnosząc się do powyższego zauważył, że uzyskał informację, że od 2015r. zmieniły się przepisy odnośnie zagospodarowania przestrzennego i obecnie, jeżeli gmina zmienia plan to musi zabezpieczyć w budżecie środki na przejęcie dróg.

Głos ponownie zabrał radny Ł. Drewniak, który powtórzył swoje argumenty związane z planowaniem dróg w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru, a następnie wrócił do tematu drogi przez Górkę Pabianicką tzw. Poduchowną. Zauważył, że jej szerokość od strony kościoła wynosi ok. 5 m, na dalszym odcinku od posesji radnego do sołtysa działka drogowa ma ok. 8-8,5 m, a od sołtysa do drogi krajowej wynosi ok. 5-6 m. Radny poinformował, że z jego rozmów z mieszkańcami wynika, że oddadzą oni grunt pod poszerzenie drogi za darmo. Pozostaje jedynie kwestia pokrycia kosztów związanych z przesunięciem płotów, ale dotyczy to 3 właścicieli. Jednak radny stał na stanowisku, że powinny być to płoty wykonane z siatki, czy panele – w miarę tanie ogrodzenia.

Inspektor H. Madejski zauważył jeszcze jeden problem, a mianowicie, że droga od sołtysa do drogi krajowej w miejscowym planie przebiega w innym miejscu. Dodał, że nakładka asfaltowa, która miałaby zostać wykonana nie wymaga przesunięcia płotów i jest najprostszym rozwiązaniem.

Mimo powyższego radny Ł. Drewniak dowodził, że pas szerokości 3 m nie jest wystarczający, nie daje możliwości wyminięcia się dwóch pojazdów. Uważał, że należy wykonać właściwie remont tej drogi, żeby nie było z nią problemu przez kolejne lata.

Inspektor wyraził opinię, że na ten układ komunikacyjny, który tam jest wystarczające byłoby wykonanie nakładki asfaltowej. W innym przypadku konieczna jest pełna dokumentacja, wykupy i uzyskanie pozwolenia na budowę.

Radny Ł. Drewniak ponownie argumentował, że to nic nie zmienia, nie zmienia to parametrów drogi.

Włączając się do dyskusji Przewodniczący zauważył, że wykonanie nakładki ułatwi komunikację. Natomiast szersze działania wiążą się z czasem i dużymi nakładami finansowymi. Przebudowa jest wielką inwestycją.

Radny Ł. Drewniak zauważył, że jest jeszcze kwestia odwodnienia. Nie ma miejsca na wykonanie takiego odwodnienia, dlatego płoty i tak musiałyby być przesunięte.

Inspektor stwierdził, że są tam rowy i one wystarczają do odwodnienia pasa drogowego.

Radny powtarzał argumenty o konieczności wykonania drogi w sposób właściwy.

Inspektor odpowiedział, że w związku z takim stanowiskiem, to droga mogłaby zostać wykonana co najmniej za 3 lata.

W konsekwencji powyższej dyskusji i brakiem jednego stanowiska Przewodniczący zaproponował by mieszkańcy wskazali jaki będzie koszt przesunięcia płotów i zorientować się jaką ilość gruntów należałoby przejąć do tego projektu wraz z uzyskaniem oświadczeń od mieszkańców, że są w stanie przekazać grunt nieodpłatnie.

Inspektor zauważył, że aby uzyskać takie dane, to trzeba wykonać koncepcję, z której będzie wynikało co trzeba zrobić, ile gruntu będzie potrzebne, jakie będą koszty.

Radny Ł. Drewniak uważał, że największy problem to płoty. Wg niego koszt prostego płotu to ok. 10-12 tys. zł. Był zdania, że nie należy pokrywać mieszkańcom w 100% kosztów, które poniosą w związku z przesunięciem płotów.

Przewodniczący M. Gryśka i inspektor nie zgadzali się z opinią radnego, co do wskazanych kosztów. Ponadto uważał, że nie należy ingerować w własność prywatną, dlatego proponował odłożenie dyskusji do momentu uzyskania oświadczeń od mieszkańców.

Radny Ł. Drewniak był innego zdania. W takim przypadku cała sprawa będzie trwać latami podobnie jak ma to miejsce w przypadku chodnika w stronę Gorzewa.

Przewodniczący Rady Gminy zaproponował by radny Ł. Drewniak jako radny porozmawiał z mieszkańcami i zebrał takie oświadczenia.

Radny odpowiedział, że podejmował podobną inicjatywę przy inwestycji budowy chodnika w stronę Gorzewa i zebrał oświadczenia, że mieszkańcy godzą się na nieodpłatne przekazanie gruntu z wyjątkiem jednej osoby.

Wójt włączył się do dyskusji i poprawił radnego stwierdzając, że nie jedna tylko trzy osoby się nie zgodziły. A w obecnej chwili osoby, które zgodziły się oddać grunt nieodpłatnie zmieniły zdanie.

Radny uważał, że skoro ktoś podpisał takie oświadczenie, to od razu należałoby zawrzeć akt notarialny.

Wójt odpowiedział na powyższy zarzut stwierdzając, że w pierwszej kolejności trzeba spisać protokół rokowań i negocjacji.

W dalszej kolejności doszło do wymiany zarzutów w związku ze sprawą budowy chodnika w stronę Gorzewa.

Przewodniczący, chcąc zakończyć powyższą dyskusję, zaproponował by przyjąć wniosek o zebraniu oświadczeń od mieszkańców.

Wójt stwierdził, że mieszkańcy, żeby takie oświadczenia wystawili muszą wiedzieć ile gruntu mają oddać, jakie parametry będzie miała droga.

Radny zgadzał się w tym punkcie z Wójtem. Powinna być koncepcja.

Jednak zdaniem Przewodniczącego w obecnej chwili nie ma sensu wydawać środków na wykonanie koncepcji. I w związku z powyższym wycofał powyższą propozycję zmieniając ją na propozycję zebrania oświadczeń o zgodzie na przesunięcie płotów i kosztów tej operacji.

Również w tym przypadku Wójt argumentował, że w celu ustalenia kosztów wypowiada się biegły rzeczoznawca. Polega to na tym, że określa się ilość metrów o jakie mieszkaniec musi się z płotem odsunąć, z czego wykonany jest płot i na tej podstawie określa się koszty. Koszt operatu szacunkowego to ok. 500 zł. Natomiast gmina nie wykonuje takiej budowy. Mieszkaniec otrzymuje odszkodowanie.

Przewodniczący uznał, że przy 3 płotach, które trzeba tam przesunąć, to koszt, który można ponieść.

W tym przypadku jednak Wójt zauważył, że do wykonania operatu szacunkowego również konieczna jest wiedza na temat granic, ilości metrów, o jaką taki płot ma być przesunięty. Chciał, aby ustalić szerokości jakie miałyby być brane pod uwagę.

Zdaniem radnego Ł. Drewniaka powinna być wykonana koncepcja.

Przewodniczący zapytał, jaki byłby koszt wykonania koncepcji.

Inspektor nie wiedział dokładnie, ale przypuszczał, że podobny, co wykonanie dokumentacji uproszczonej na wykonanie nakładki asfaltowej.

Wójt był zdania, że na posiedzeniu powinien zostać podjęty wniosek o tym jaka miałyby być szerokość drogi, co miałyby zostać ujęte i wykonane. I wtedy można by wykonać koncepcję.

Przewodniczący był innego zdania. Zauważył, że koszt wykonania koncepcji będzie podobny do kosztu wykonania dokumentacji uproszczonej na wykonanie nakładki, która rozwiązałaby układ komunikacyjny na kolejne lata. A koncepcja zostanie wykonana, pieniądze wydane, a sprawa będzie się ciągnęła latami, z uwagi na problemy związane z przejmowaniem gruntów od mieszkańców. I nic się nie będzie działo. Dlatego uważał, że należy wykonać nakładkę.

W tym miejscu głos w dyskusji zabrał również radny K. Kowalski, który odniósł się do słów Wójta dot. określania przez Komisję parametrów drogi. Uważał, że to od pracowników Urzędu powinna wyjść taka informacja, ponieważ członkowie Komisji nie są fachowcami od dróg. Z jego wypowiedzi wynikało, że należałoby właściwie wykonać remont drogi, ponieważ ten temat ciągnie się od wielu lat, nawet kosztem innej inwestycji.

Przewodniczący prosił o wskazanie kosztem jakiej inwestycji.

Radny Ł. Drewniak wtrącił, że w czasie, kiedy jest radnym były wykonywane inne inwestycje, a ta droga nie została wyremontowana.

Wójt ponownie zabrał głos. Zauważył, że Urząd może wyznaczyć właściwe szerokości, jednak Wójt spotykał się z mieszkańcami Górki Pabianickiej tzw. Poduchownej i spotkał się z opiniami, że im wystarczyłoby remont tego, co jest.

Kolejna propozycja Przewodniczącego wynikała z ponownej dyskusji na temat szerokości drogi, jaka powinna zostać przyjęta. W związku z tym zaproponował by mieszkańcy złożyli oświadczenia o nieodpłatnym przekazaniu gruntów do szerokości drogi określonej w miejscowym planie.

Radny Ł. Drewniak zaprotestował. Uważał, że nie ma potrzeby oddawania przez mieszkańców gruntów na taką szerokość.

W związku z powyższym ponownie głos zabrał Wójt. Zauważył, że dla tych terenów będzie zmieniany miejscowy plan. Na początku maja została podpisana umowa z biurem projektowym, o czym Wójt miał poinformować radnego na dzisiejszym posiedzeniu. Dlatego można ustalić szerokość 10 m, zgodnie z nowym planem.

Biorąc pod uwagę powyższą propozycję Przewodniczący postawił wniosek, aby wstrzymać się z decyzją w tej sprawie do momentu opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu.

Radny Ł. Drewniak w związku z powyższym zwrócił uwagę na czas – cała procedura znacznie się wydłuży i dalszą degradację drogi. Uważał, że już dziś należałoby podjąć pewne decyzje.

Przewodniczący ponownie zabrał głos. Powtórzył swój wniosek argumentując, że Komisja ustali szerokość drogi, wykonana zostanie koncepcja, a potem okaże się, że miejscowy plan określa inne parametry i koncepcja do niczego się nie przyda. Dodał, że jego intencją było zabezpieczenie tej drogi poprzez wykonanie nakładki asfaltowej.

Jeszcze raz Przewodniczący udzielił głosu radnemu Ł. Drewniakowi, który odniósł się do słów Przewodniczącego o planie miejscowym. Zauważył, że plan nie określa w jakich granicach ma przebiegać droga.

Radny K. Kowalski poparł stanowisko radnego Ł. Drewniaka i zaproponował, jakie rozwiązanie

można by przyjąć w związku z opracowaniem koncepcji.

Przewodniczący przerwał dalszą dyskusję w związku z wymianą argumentów między radnymi a pracownikami Urzędu i przeszedł do głosowania nad wnioskiem.

Wniosek przedstawiony powyżej został przyjęty 3 głosami za i 2 głosami przeciw.

Dalszych uwag nie było.

W ramach spraw różnych radny K. Kowalski zauważył, że wniosek Komisji jest jakąś wytyczną dla Wójta, jednak pewna sfera decyzji pozostaje w gestii Wójta. Dlatego wyraził nadzieję, że Wójt zastanowi się nad tym, jak rozwiązać ten problem i wykonać tę drogę.

Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodniczący Komisji  
Gospodarczo-Finansowej i Organizacyjnej

Marek Muszczak

Protokołowała: Andżelika Struzikiewicz